

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Warszawa, dnia 16 grudnia 2011 r.**

**Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Gospodarczy Wydział XX Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR /del./ Łukasz Piebiak

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Strzeszewska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2011 r. w Warszawie na rozprawie

na skutek skargi wniesionej w dniu 10 marca 2011 r.

sprawy ze skargi (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Firmie Handlowej (...) spółce jawnej we W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej z dnia 6 grudnia 2010 r., sygn. akt SA (...)

I. skargę w całości oddała;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Firmy Handlowej (...) spółki jawnej we W. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR del. Łukasz Piebiak

## UZASADNIENIE

Skargą wniesioną w dniu 10 marca 2011 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej: (...)) wniosła przeciwko Firmie Handlowej (...) spółce jawnej w W. (dalej: (...)) o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 6 grudnia 2010 r. wydanego w sprawie SA (...) oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Skarga została oparta na podstawie;

- określonej w art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. jako pozbawienie skarżącej możliwości obrony swych praw przez sądem polubownym,
- określonej w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. jako naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, a to wydanie wyroku wstępnego bez ogłoszenia stronom o zamknięciu rozprawy (§ 35 Regulaminu), a także bezzasadne ograniczenie postępowania dowodowego skutkujące zaniechaniem wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji wydaniem wyroku sprzecznego ze stanem faktycznym, jaki sąd polubowny winien być ustalić oraz z treścią art. 471 k.c. określającego przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej ex contractu,
- określonej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. przez naruszenie porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, a to:
  - zasady wolności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP) rozumianej jako prawo do podejmowania i prowadzenie działalności gospodarczej w sposób swobodnie wybrany przez przedsiębiorcę oraz do kształtowania treści stosunków

prawnych ze swoimi kontrahentami na zasadzie swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., ze szczególnym uwzględnieniem prawa do egzekwowania przez przedsiębiorców uprawnień wynikających z treści stosunków prawnych nawiązanych w ramach swobody kontraktowej, stanowiącej jedną z podstawowych zasad ustroju gospodarczego,

b) zasady prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezawisły Sąd (art. 45 Konstytucji RP), która w postępowaniu przed sądem polubownym konkretyzuje się poprzez normę art. 1183 k.p.c. jako prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na poparcie.

W uzasadnieniu wskazała, iż w sprawie o sygn. akt SA (...) w dniu 6 grudnia 2010 r. zapadł wyrok wstępny, przesądzający co do zasady istnienie po stronie skarżącej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną na skutek przedterminowego rozwiązania z przeciwnikiem umowy najmu. W ocenie skarżącej sposób procedowania w sprawie, poprzedzający wydanie wyroku wstępnego, jest dotknięty poważnymi uchybieniami uzasadniającymi uchylenie przedmiotowego wyroku przez sąd powszechny.

Wskazała, iż rozstrzygnięcie, co do zasady kwestii istnienia jej odpowiedzialności odszkodowawczej wobec przeciwnika wymagało przede wszystkim wnikliwej, rzetelnej i bezstronnej oceny całokształtu okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy ze szczególnym uwzględnieniem treści stosunku najmu przez pryzmat praw i obowiązków każdej ze stron oraz konsekwencji niewykonania lub niewłaściwego wykonania zobowiązania i uprawnień. Tymczasem wykładnia językowa postanowień umowy najmu z dnia 25 października 2001 r. nie daje najmniejszych podstaw do uznania, że wypowiadając spółce (...) umowę najmu, skarżąca naruszyła swe obowiązki umowne lub by bezprawnie pozbawiła przeciwnika przyznanych mu w umowie uprawnień. Powołała się na treść postanowień umowy, które w jej ocenie niezbitnie dowodzą, że strony dobrowolnie i świadomie nadały szczególnie istotne znaczenie tym elementom stosunku najmu, które obejmują rodzaj działalności prowadzonej przez najemcę w wynajętym lokalu, określają zakres uprawnień wynajmującej do jednostronnego kształtowania struktury działalności prowadzonej przez najemców w swoim obiekcie oraz przyznają uprawnienia do eliminowania stwierdzonych naruszeń.

Podniosła, że ignorowanie treści umów dobrowolnie i świadomie zawieranych w obrocie gospodarczym przez przedsiębiorców godzi w konstytucyjną zasadę wolności gospodarczej poprzez podważenie pewności obrotu, stabilności umów oraz zasady autonomii woli stron w zakresie kształtowania treści stosunków prawnych, których stają się stronami. Wskazała nadto, iż również postępowanie dowodowe poprzedzające wydanie wyroku wstępnego było dotknięte poważnymi uchybieniami tj. sąd polubowny nie odniósł się do wniosków z osobowych źródeł dowodowych, a tym samym pominął istotną część postępowania dowodowego, a skarżąca przez brak możliwości przedstawienia swojego stanowiska przed wydaniem wyroku wstępnego została pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym (skarga, k. 3 – 9).

Pismem oddanym w dniu 22 kwietnia 2011 r. w placówce pocztowej operatora publicznego skarżąca podtrzymała stanowisko w sprawie (pismo – k. 70 – 74).

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2011 r. przewodniczący zarządził zwrot odpowiedzi na skargę wobec nie uzupełnienia jej braków formalnych w określonym terminie. Przeciwnik wniósł do protokołu rozprawy o oddalenie skargi w całości wraz z zasądzeniem od skarżącej kosztów według norm przepisanych, a ponadto złożył wnioski dowodowe i zanegował wnioski dowodowe skarżącej. Ustosunkowując się do skargi podniósł, że nie istniała konieczność przesłuchiwania świadków przez sąd polubowny, gdyż okoliczności, na które mieliby być słuchani dotyczyły w głównej mierze wysokości odszkodowania. Wskazał również, iż sąd polubowny w myśl postanowień regulaminu Sądu Arbitrażowego – § 40 – był uprawniony do wydania wyroku bez zamykania rozprawy. Nadto zarzucił, że skarga zmierza do merytorycznego rozpoznania sporu między stronami, podczas gdy w myśl zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie najmu łączącej strony tylko i wyłącznie Sąd Arbitrażowy jest uprawniony do rozstrzygania wszelkich sporów wynikających z tej umowy.

Skarżąca na rozprawie poparła stanowisko zajęte w skardze. Sąd postanowił dopuścić dowody z dokumentów dołączonych do skargi oraz z dokumentów znajdujących się w aktach sądu polubownego, a sprecyzowanych przez stronę skarżącą do protokołu rozprawy na okoliczności jak w tezach dowodowych i przeprowadzić je. Pozostałe wnioski dowodowe oddalił (protokół, k. 104 – 105).

Pismem oddanym w dniu 6 grudnia 2011 r. w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego przeciwnik złożył załącznik do protokołu z rozprawy, w którym podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 października 2001 r. pomiędzy (...), a (...) została zawarta umowa najmu lokalu użytkowego położonego w B. na terenie Centrum Handlowego (...). Umowa została zawarta na czas oznaczony 10 lat bez możliwości jej wypowiedzenia, ale z możliwością jej wcześniejszego rozwiązania z powodu szczególnie uzasadnionych okoliczności określonych w umowie i kodeksie cywilnym (umowa – k. 25 – 47 akt sądu polubownego).

Pismem z dnia 17 września 2009 r. (...)złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu ze skutkiem natychmiastowym powołując się na jej § 19 ust. 1 lit. B i § 2 ust. 5 z powodu naruszenia przez (...) istotnych postanowień umowy (pismo – k. 53 – 54)

Pomiędzy stronami powstał spór, co do tego czy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu ze skutkiem natychmiastowym wywołało skutki prawne. W wyniku tego w dniu 28 maja 2010 r. (...) wytoczyła przeciwko (...)powództwo przed Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. o zapłatę kwoty 738.749,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2010 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za straty i utracone korzyści, wynikające z nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną wraz z kosztami postępowania sądowego i kosztami zastępstwa procesowego (pозew – k. 2 – 11 akt sądu polubownego).

Wybrani w postępowaniu arbitrażowym arbitrzy złożyli oświadczenia o bezstronności i niezależności (oświadczenia – k. 111, 113, 236 akt sądu polubownego).

W dniu 6 grudnia 2010 r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. wydał wyrok wstępny w ww. sprawie toczącej się pod sygn. akt SA (...) po jej rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 listopada 2010 r. i na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 grudnia 2010 r. uznając wypowiedzenie umowy najmu z dnia 25 października 2001 r. dokonane przez pozwaną pismem z dnia 17 września 2009 r. ze skutkiem natychmiastowym, za bezskuteczne (wyrok z uzasadnieniem – k. 315 – 325 akt sądu polubownego).

Powyższy wyrok został doręczony (...) w dniu 10 grudnia 2010 r. (potwierdzenie odbioru, k. 329 akt sądu polubownego).

***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Skarga, jako nieuzasadniona, podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 1208 § 1 k.p.c. „Skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia wyroku lub jeżeli strona wniosła o uzupełnienie, sprostowanie bądź wykładnię wyroku - w ciągu trzech miesięcy od dnia doręczenia przez sąd polubowny orzeczenia rozstrzygającego o tym wniosku”.

Ponadto zgodnie z art. 1207 k.p.c. „§ 1. Do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepisy art. 187 stosuje się odpowiednio. § 2. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odbywa się według przepisów księgi pierwszej części pierwszej, jeśli przepisy poniższe nie stanowią inaczej”.

Powyższe oznacza, iż w niniejszej sprawie skarga o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w sprawie o sygn. akt SA (...) z dnia 6 grudnia 2010 r., wobec doręczenia wyroku skarżącej w dniu

10 grudnia 2010 r. mogła zostać wniesiona do dnia 10 marca 2010 r. Bez wątplenia w dacie tej została ona oddana w polskiej placówce operatora publicznego, a zatem skarżąca nie uchybiła terminowi do jej wniesienia.

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter kasatoryjny (orzeczenie SN z dnia 6 stycznia 1961 r., 2 Cr 532/59, PiP 1962, nr 2), z czego wynika, że sąd, przed którym toczy się postępowanie, nie orzeka merytorycznie, może natomiast oddalić skargę lub uchylić wyrok wydany przez sąd polubowny [T. Ereciński (w:) T. Ereciński, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2004, uwagi do art. 712, teza 4]. Sąd, do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie działa zatem jako sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego wyroku jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 1206 kodeksu postępowania cywilnego (por. wyr. SN z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, LEX nr 320021, Biul. SN 2007/11/12). Art. 1206 k.p.c. wskazuje enumeratywnie przyczyny stanowiące podstawę do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Przedmiotowa skarga na orzeczenie sądu polubownego została oparta na podstawach wskazanych w art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. oraz art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Podkreślić należy, że ustawodawca przewidział możliwość żądania uchylenia wyroku sądu polubownego jedynie w wyjątkowych wypadkach. Do takich zaliczył m.in. zarzuty pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym, niezachowania podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony, a także sprzeczność wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosząc się do zarzutu pozbawienia skarżącej możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym znajdującym odzwierciedlenie (w przekonaniu skarżącej) w „bezzasadnym ignorowaniu przez sąd wszystkich wniosków dowodowych z osobowych źródeł dowodowych, mimo iż miały istotne znaczenie dla orzekania o istnieniu po jej stronie odpowiedzialności odszkodowawczej”, należało uznać, iż nie znajduje on uzasadnienia.

Trafne w tym względzie jest stanowisko przeciwnika skargi, który zwraca uwagę na to, że owe wnioski dowodowe, o których wspomina skarżąca, zostały zgłoszone na okoliczność ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej, a które sąd polubowny uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie wyroku wstępnego, u podstaw wydania którego legło ustalenie, że po stronie (...) nie doszło do zawinionego naruszenia istotnych zobowiązań wynikających z umowy najmu. Jak wynika z uzasadnienia tego wyroku sąd polubowny dokonał gruntownej analizy umowy oraz okoliczności towarzyszących dokonaniu wypowiedzenia, wskazując m.in. iż ocenę taką uzasadniają dowody z dokumentów m.in. w postaci 5 faktur VAT, 35 zestawień paragonów oraz opinii sygnowanej przez członka zarządu i specjalistę ds. księgowości (...), w której sama skarżąca (przed sądem polubownym pozwana) stwierdziła m.in. że „umowa najmu została zawarta w dniu 25 października 2001 r. i jest wykonywana w sposób należyty”. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe oświadczenie złożone przez stronę pozwaną, którego ta w żaden sposób skutecznie nie zanegowała, mogło dla sądu polubownego stanowić istotny, a nawet kluczowy dowód prawidłowości wykonywania umowy najmu, a tym bezskuteczności złożonego przez skarżącą oświadczenia o jej wypowiedzeniu. Ponadto brak jest przekonywujących argumentów, dla których należałoby uznać, że nieprawidłowo sąd polubowny miał postąpić uznając, iż rzeczony wypowiedzenie umowy dokonane przez skarżącą w dniu 17 września 2009 r. ze skutkiem natychmiastowym, jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy niespornym było, że nawet jeśli pozwany uznawał postępowanie powoda za niezgodne z umową i to od samego początku jej wykonywania, to tolerowanie takiego stanu rzeczy przez przeszło 8 lat trudno uznać za zgodne z fundamentalnymi regułami uczciwego obrotu. W tej sytuacji sąd polubowny miał pełne prawo rozstrzygając o wnioskach dowodowych dokonać oceny, że powoływanie dalszych dowodów było bezcelowe.

Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z § 30 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. (dalej: Regulamin), zespół orzekający rozstrzyga według własnego przekonania o wnioskach dowodowych. W tej sytuacji należało uznać, iż skoro skarżąca, poprzez dokonanie stosownego zapisu, wyraziła wolę rozstrzygnięcia powstałego sporu przez ten sąd polubowny, liczyła się z treścią również tej regulacji, a zatem miała świadomość, że zespół orzekający w toku prowadzonego postępowania nie jest zobowiązany do dopuszczania i przeprowadzania

wszelkich dowodów, w tym dowodu z przesłuchania stron, zwłaszcza w sytuacji, w której stronom przysługuje nieskrępowane prawo do wyrażania i wyjaśniania swego stanowiska procesowego. Podnoszony przez stronę skarżącą zarzut braku możliwości ustosunkowania się do ostatniego pisma procesowego przeciwnika, które ta otrzymała w dniu 29 listopada 2010 r. przed wydaniem wyroku wstępnego, jest o tyle niezrozumiały, że do chwili dowiedzenia się o fakcie wydania wyroku wstępnego, co miało miejsce w dacie doręczenia odpisu tego wyroku tj. w dniu 10 grudnia 2010 r. (...)nie wystosowała żadnego pisma w tym zakresie. Nie można zaś uznać, że jakiegokolwiek postępowanie sądowe zakłada, że zawsze i w każdych okolicznościach strona musi mieć nieskrępowaną możliwość odnoszenia się do stanowiska strony przeciwnej – gdyby tak było każdy proces, czy to przed sądem polubownym, czy to przed sądem państwowym mógłby trwać w nieskończoność.

Powyższe zaniechanie w kontekście późniejszy zarzutu czynionego faktycznie w sytuacji własnej bierności, budzi zdziwienie tym bardziej, że na rozprawie w dniu 12 listopada 2010 r. sąd polubowny udzielił stronom 2 tygodniowego terminu na przeprowadzenie rozmów ugodowych i postanowił, że w przypadku jego bezskutecznego upływu wyda wyrok wstępny. Tym samym skarżąca miała świadomość, iż istnieje możliwość wydania takiego rozstrzygnięcia i zamiaru sądu polubownego w tym przedmiocie nie oprotestowała. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego, sąd polubowny nie naruszył w toku dotychczas prowadzonego postępowania przepisów o postępowaniu dowodowym, a tym samym brak jest podstaw by twierdzić, że pominięcie określonych dowodów doprowadziło do wydania wyroku wstępnego z naruszeniem dyspozycji art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.

Nie sposób również w tej sytuacji podzielić stanowiska skarżącej, zgodnie z którym w toku postępowania toczącego się przed sądem polubownym doszło do naruszenia podstawowych zasad postępowania, a co za tym idzie zaistniała podstawa do uchylenia wyroku sądu polubownego, o której mowa w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia § 35 Regulaminu, który zgodnie z ust. 1 stanowi, iż „Wyrok powinien być wydany przez Zespół orzekający po naradzie, nie później niż po upływie 30 dni od zamknięcia rozprawy”. Ww. postanowienie Regulaminu w ocenie Sądu Okręgowego znajduje zastosowanie wyłącznie do wyroku końcowego i należy go traktować wyłącznie jako przeniesienie na grunt postępowania przed sądem polubownym przewidującego wyrokowanie wstępne, zasad obowiązujących sądy państwowe, a wynikających z art. 316 k.p.c. Tym samym uznać należy, że tak jak w sądzie państwowym przy wydaniu wyroku wstępnego istnieje obowiązujący zespół arbitrów w sądzie polubownym dorozumiany zakaz zamknięcia rozprawy, co jest związane m.in. z celem zamknięcia rozprawy, jakim jest zakomunikowanie stronom, że postępowanie dowodowe zostało zakończone. Oczywistym jest, że w wypadku wydania orzeczenia wstępnego postępowanie dowodowe się nie kończy, a tym samym nie poprzedza czynności wydania wyroku wstępnego czynność w postaci zamknięcia rozprawy skoro sensem wyrokowania wstępnego jest przesądzenie samej zasady, a co do spornej wysokości żądania konieczne jest dalsze prowadzenie postępowania dowodowego. W § 40 Regulaminu przewidziano możliwość wydania wyroku wstępnego, określającego zasadę odpowiedzialności skarżącego w postępowaniu przed sądem polubownym i analogicznie do regulacji zawartej w art. 318 k.p.c. brak jest tamże unormowania dotyczącego kwestii zamknięcia rozprawy.

Skarżąca oparła również skargę o treść art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., a zatem powołała się na klauzulę porządku publicznego dowodząc sprzeczności wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym wskazała, iż zasady te wynikają z przepisów art. 22 i 45 Konstytucji, a doszło do naruszenia:

a) zasady wolności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP), rozumianej jako prawo do podejmowania i prowadzenie działalności gospodarczej w sposób swobodnie wybrany przez przedsiębiorcę oraz do kształtowania treści stosunków prawnych ze swoimi kontrahentami na zasadzie swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. ze szczególnym uwzględnieniem prawa do egzekwowania przez przedsiębiorców uprawnień wynikających z treści stosunków prawnych nawiązanych w ramach swobody kontraktowej, stanowiącej jedną z podstawowych zasad ustroju gospodarczego,

b) zasady prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezawisły Sąd (art. 45 Konstytucji RP), która w postępowaniu przed sądem polubownym konkretyzuje się poprzez normę art. 1183 k.p.c. jako prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na poparcie.

Odnosząc się do tych zarzutów na wstępie przypomnieć należy, iż zgodność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej określa się mianem klauzuli porządku publicznego. Sąd bada, czy zachodzą okoliczności wymienione w art. 1206 § 2 k.p.c. zawsze, niezależnie od faktu powołania się na nie przez stronę postępowania.

Rozstrzygając w przedmiocie skargi o uchylenia wyroku sądu polubownego sąd państwowy dokonuje oceny zgodności orzeczenia sądu polubownego z najważniejszymi zasadami stanowiących fundament porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że na podstawowe zasady polskiego porządku prawnego składają się zarówno zasady wynikające z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak i podstawowe zasady poszczególnych dziedzin prawa (postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 1978 r., IV CR 65/78, OSNC 1979, nr 1, poz. 12).

Odnosząc się do powyższych zarzutów skarżącej należy wskazać, iż powołane przez nią przepisy Konstytucji RP nie mogą stanowić podstawy uznania, że doszło do spełnienia przesłanki, o której mowa w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. (klauzula porządku prawnego). W ocenie sądu w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przez sąd polubowny zasad porządku prawnego. W wypadku (ważnego) zapisu na sąd polubowny sąd państwowy bada jedynie czy zaistniały przesłanki ustawowe uchylenia wyroku sądu polubownego. Nie ma on ani obowiązku, ani możliwości rozstrzygać, co do meritum sprawy. Merytoryczne badanie orzeczenia sądu polubownego przez sąd powszechny ogranicza się do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad praworządności, przy czym chodzi o takie naruszenia przepisów prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze. Stosowanie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku, przestrzeganie którego, co do zasady, nakazuje art. 1194 § 1 k.p.c., podlega kontroli sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego o tyle tylko, o ile wymaga tego zastosowanie, uwzględnianej z urzędu klauzuli porządku publicznego. Naruszenie przez sąd polubowny właściwego prawa materialnego uzasadnia zatem uchylenie wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy pociąga za sobą jego sprzeczność z porządkiem prawnym” (por. wyrok z dnia 11 lipca 2002r., sygn. akt IV CKN 1211/00, OSNC 2003, nr 9, poz. 125; z dnia 28 kwietnia 2000r., sygn. akt II CKN 267/00, OSNC 2000, NR 11, POZ. 203).

W niniejszej sprawie sąd nie doszukał się naruszeń, które w świetle dorobku judykatury i nauki prawa powodowałyby uznanie rzeczonego wyroku wstępnego sądu polubownego za sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności nie stwierdził naruszenia zasad praworządności.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia zasad wolności gospodarczej z Art. 22 Konstytucji RP, który reguluje kwestię możliwości ograniczenia wolności działalności gospodarczej stanowiąc, iż jest to dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Artykuł 22 stanowi w pewnym zakresie uzupełnienie postanowień zawartych w art. 20 Konstytucji RP albowiem nawiązuje do wyrażonej tamże zasady wolności działalności gospodarczej, która obejmuje wolność wyboru rodzaju działalności gospodarczej oraz wolność wykonywania wybranej sfery tej działalności. Tak jak art. 21 określa warunki dopuszczalnego przez Konstytucję ograniczenia prawa własności, tak art. 22 zakłada dopuszczalność ograniczenia wolności działalności gospodarczej.

Również i w tej dziedzinie sformułowane zostały określone warunki, od których spełnienia zależy dopuszczalność tego ograniczenia. Pierwszy warunek to zastosowanie drogi ustawowej, czyli tylko przedstawicielstwo narodu realizujące władzę ustawodawczą może decydować o wprowadzeniu ograniczenia wolności działalności gospodarczej. Nie można zatem ograniczeń tego rodzaju wprowadzać innym aktem prawnym niż ustawa, inaczej mówiąc nie może ich wprowadzać władza wykonawcza, czy to w drodze aktów prawnych Rady Ministrów czy poszczególnych ministrów. Drugie ograniczenie, podobnie jak w przypadku wyłączenia, polega na tym, że jest ono dopuszczalne tylko ze

względem na ważny interes publiczny. Nie ma więc żadnych innych uwarunkowań, które by pozwalały wprowadzić tego rodzaju ograniczenia.

Skarżąca stawiając ów zarzut powołała się na naruszenie prawa do podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej zgodnie z art. w art. 353<sup>(1)</sup> k.c. ze szczególnym uwzględnieniem prawa do egzekwowania przez przedsiębiorców uprawnień wynikających z treści stosunków prawnych nawiązanych w ramach swobody kontraktowej, stanowiącej jedną z podstawowych zasad ustroju gospodarczego. W przekonaniu Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia ww. prawa bowiem sąd polubowny wydał swe rozstrzygnięcie w oparciu o pisemną umowę zawartą pomiędzy przedsiębiorcami w dniu 25 października 2001 r., dotyczącą najmu lokalu użytkowego, a opierając się na niej przeprowadził wykładnię jej postanowień z uwzględnieniem literalnie odczytywanej treści, ale i pozostałych reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. Strony tej umowy miały pełną swobodę w kształtowaniu swoich praw i obowiązków z niej wynikających, a rolą sądu polubownego było jedynie dokonanie oceny skutków, jakie pociągnęły za sobą czynności (...)odnoszące się do obowiązującej umowy. Orzeczenie na korzyść jednej ze stron kosztem drugiej w oparciu o zasadę swobodnej oceny dowodów w żadnym razie nie spełnia warunku naruszenia art. 22 Konstytucji RP.

Sąd nie uwzględnił również zarzutu naruszenia dyspozycji art. 45 Konstytucji RP gwarantującego prawo do sądu przez uchybienie art. 1183 k.p.c. tj. przeprowadzenie postępowania w taki sposób, że nie umożliwiono skarżącej jej wysłuchania i przedstawienia przez nią twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie. Wbrew twierdzeniom skarżącej w toku postępowania przed sądem polubownym miała ona pełną możliwość odniesienia się stanowiska strony przeciwnej, z czego korzystała zarówno na piśmie wnosząc odpowiedź na pozew, jak i ustnie przedstawiając na rozprawie w dniu 12 listopada 2010 r. swoje stanowisko w sprawie. Pominięcie dowodu z przesłuchania stron, jak i wnioskowanych świadków, było dopuszczalne w kontekście ustalenia okoliczności prowadzących do wydania wyroku wstępnego na podstawie pozostałych zebranych w sprawie dowodów.

Naruszenie klauzuli porządku publicznego to nic innego jak ocena, czy orzeczenie nie uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego, dokonywana ad casum i formułowana w sposób ścisły, a do konkluzji pozytywnej można dojść tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia tych zasad. Orzeczenie zatem w wyroku wstępnym o zasadzie odpowiedzialności nie jest sprzeczne z porządkiem prawnym, jeżeli wynika z zasadniczo prawidłowo interpretowanych przepisów prawa.

Dodać przy tym należy, że jak słusznie wskazuje Sąd Najwyższy w tezach trzeciej i czwartej wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08, LEX nr 523608: „3. Merytoryczne badanie orzeczenia sądu polubownego przez sąd powszechny ogranicza się do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad praworządności. Chodzi o takie naruszenia przepisów prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze. 4. Uchyła się spod kontroli dokonywanej przez sąd powszechny to, czy ocena dokonana przez sąd polubowny jest prawidłowa, niewątpliwie jednak uchybia zasadom praworządności wyrokowanie oparte na wybiórczej, nierzetelnej ocenie dowodów.”

Rzeczą skarżącej było wykazanie, że nieprawidłowości w postępowaniu przed sądem polubownym nie tylko zaistniały, ale miały takie natężenie, że możliwe jest stwierdzenie, że doszło do naruszenia ww. pryncypiów ustrojowych. Bez wątplenia ciężarowi dowodu w tym zakresie skarżąca nie podołała, co nakazuje oddalenie skargi.

Ponieważ przeciwnik skargi wygrała sprawę w całości zastosowanie znajduje – w zakresie kosztów procesu – art. 98 k.p.c., z którego to wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje przeciwnikowi skargi albowiem jej pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.).

Koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego przeciwnika skargi będącego radcą prawnym ustalono na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców

prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem minimalna stawka wynagrodzenia radcy prawnego przy wartości przedmiotu sporu przekraczającej 200.000 zł wynosi 7.200 zł.

Do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 zł uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161.

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji.

SSR del. Łukasz Piebiak